

Fragmenty przemówienia wicemarszałka Sejmu Ozgi-Michalskiego



Zygmunt Chychła

Zygmunt Chychła zdobył na własność Puchar „Przeglądu Sportowego”

Po pięciu latach Konkursu-Plebiscytu na „10 najlepszych sportowców polskich w 1952 roku” największą ilość punktów zdobył Zygmunt Chychła — 31. Otrzymał on na własność Puchar „Przeglądu Sportowego”. Następne miejsca zajmują: Teodor Kocerka — 22 i Aleksy Antkiewicz — 19. Zwycięzcy Konkursu-Plebiscytu w ciągu pięciu lat byli: 1948 — Aleksy Antkiewicz, 1949 — Zdobychaw Stawczyk, 1950 — Helena Rakoczy, 1951 — Zygmunt Chychła, 1952 — Zygmunt Chychła.

10 maja wszyscy na start raidów kolarskich z okazji Wyścigu Pokoju

Z okazji VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju odbędzie się w dniu 10 maja na terenie każdego powiatu raidy kolarskie; punktem docelowym raidów będą miasta powiatowe lub większe skupiska ludzi, jak gmina czy miasteczko.

W raidach na trasie długości od 15 — 25 km będą mogły startować drużyny złożone z 5 uczestników lub uczestniczek oraz, drużynowego. W wyjątkowych wypadkach drużyna może składać się z trzech uczestników lub uczestniczek.

W ZMP-owskich kolarskich raidach pokoju — bo pod taką nazwą odbędzie się ta wielka, masowa impreza — uczestnicy mogą oprócz członków ZMP, SP i organizacji sportowych, również osoby nieorganizowane.



Przed mistrzostwami Polski w kolarskim wyścigu na przełaj

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie wyścig kolarski o mistrzostwo Polski na przełaj. Start i meta — na stadionie Spółni na Żoliborzu. Po raz pierwszy w historii Mistrzostwa Polski poprzedziły eliminacje w poszczególnych województwach oraz w Warszawie i Łodzi. Poniżej podajemy krótkie relacje z wyścigów eliminacyjnych.

POKROPEK (CWKS) PIERWSZY W STOJICY

Wyobraźcie sobie ponad 80 zawodników, którzy biegają gromadą przez boisko, aby jak najszybciej dostać się do rowów, złożonych 250 m od startu. Tak właśnie zaczęły się kolarskie mistrzostwa Warszawy na przełaj, jako eliminacja do mistrzostw Polski.

Pierwszy dobiegł do roweru Konopka (CWKS) i pierwszy też przekroczył przez ławkę, która zagradzała bramę wejściową na stadion Ognia. Tuż za nim byli: Czyż (Kol.) i Różycki (Gw.), a dalej zrobiło się już tak ciasno, że kolarze musieli czekać w kolejkach.

Po I okrążeniu wyścig prowadził Płodziszewski (Gw.) przed Pokropkiem (CWKS) i popularnym Albanczykiem Angeli (Gw.). Po II okrążeniu Płodziszewski (Gw.) zajął pierwsze miejsce, które mu zagroził Grabowski (Gw.). Trójka ta utrzymała się w czołowie do samej mety. Oczekiwano, że Płodziszewski

przekroczył regulamin, za co przesunięto go na piąte miejsce.

WYNIKI:

1. Pokropek (CWKS) — 1:04:30; 2. Grabowski (Gw.) — 1:06:25; 3. Kowalski (Gw.) — 1:08:20; 4. Różycki (Bud.) — 1:10:37; 5. Płodziszewski (CWKS). Piątką ta będzie reprezentowała Warszawę na mistrzostwach Polski.

Zwycięzcą wyścigu Marian Pokropek ma 20 lat; jest on kolarzem III klasy, która zdobył w połowie ubiegłego sezonu.

W Krakowie na 20 km zwyciężył Żelazny (Gw.) — 39:07 przed Jastrzęmą (Wł.) — 40:00 i Wiśniewskim (OWKS) — 41:00.

W Poznaniu startowało 68 kolarzy, zwyciężył Przybyły (Kol.), przebiegając 20 km w 37:31,8 przed Kwiatkowskim (Unia) — 37:52,2.

W Bydgoszczy na 15 km startowało 35 zawodników. Pierwszy na mecie był Międzyziewski (Unia) — 34:11, startujący poza konkursem Drazkowski (OWKS) miał czas 35:43,8.

W Łodzi uczestniczyło 68 kolarzy. Wygrał mistrz sportu Bek (Wł.), osiągając na 21 km czas 47:33,2. Drugi na mecie był mistrz sportu Sadyba (Gw.) — 48:00, trzeci mistrz sportu Gabrych (Wł.) — 49:21.

We Wrocławiu startowało na 25 km 52 kolarzy. Zwyciężył Strzygowski (Kol.) — 34:20 przed Jamrozem (Gw.) — 34:24.

W Lublinie uczestniczyło 28 kolarzy. Zwyciężył Zdunek (Start) osiągając na 20 km czas 39:30, 3. Trochanowski (OWKS) — 1:01:30.

W Kielcach na trasie 25 km pierwszy był Cieśla (Start) — 34:18 przed Mela — 34:20 i Mela II (obaj Start) — 34:21.

W Szczecinie wygrał na 20 km Musiałki (Sn.) — 44:55,8 przed Klabekiem (Ogn.) — 45:22,2.

W Gdańsku na 25 km zwyciężył Butaś (Bud.) — 31:01 przed Brzozkowskim (Ogn.).

Wzorowa postawa i wybitne osiągnięcia zadecydowały o wyborze 10 najlepszych sportowców w 1952 r.

Konkurs-plebiscyt czytelników „Przeglądu Sportowego” spełnił swoje zadania



Aleksy Antkiewicz



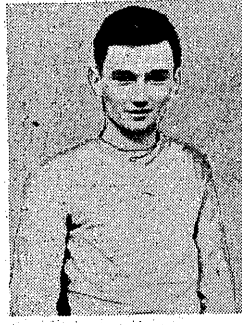
Teodor Kocerka



Mirosława Zakrzewska



Jerzy Jokiel



Wojciech Zabłocki



Maria Cichówna

ZNAMY już wyniki plebiscytu Czytelników Przeglądu Sportowego na 10 najlepszych sportowców polskich w 1952 roku. Na honorową listę naszych produjących sportowców wpisane zostało, na podstawie dokonanych żmudnych obliczeń ponad 7000 nadesłanych do redakcji kuponów, — dziesięć nazwisk wyróżniających się całokształtem swoich osiągnięć zawodników i zawodniczek.

Chychła, Antkiewicz, Kocerka, Zakrzewska, Jokiel, Zabłocki, Cichówna, Flink, Gremłowski i Marusarz — oto dziesiątka znanych wszystkim sportowców, którzy zdaniem Czytelników naszego pisma, swoją postawą i wynikami w 1952 roku szczególnie się wyróżnili, którzy zasłużyli na miano przedowników.

Na liście 10 najlepszych znalazło się pięciu zasłużonych mistrzów sportu i pięciu mistrzów sportu.

Spośród zasłużonych mistrzów sportu trzech — Chychła, Antkiewicz i Kocerka — otrzymało ten najwyższy zaszczytny tytuł właśnie w 1952 roku zrozumiale, więc jest, że i w plebiscybie Przeglądu Sportowego, w którym decydowały osiągnięcia z roku ubiegłego zajęli oni trzy

pierwsze miejsca. Dwaj pozostali zasłużeni mistrzowie sportu znajdują się na naszej liście Gremłowski i Marusarz — posiadają te tytuły już parę lat, dalej jednak z powodzeniem startują imponując wszystkim swą formą i postawą.

Mistrzowie sportu okupują miejsca od czwartego do ósmego. Otrzymali oni te tytuły za wyniki publiczne w 1952 roku. Opinia publiczna wyrażona w naszym głosowaniu i tu zgodnie podkreśliła uznanie dla ich wybitnych osiągnięć.

NA naszej honorowej liście reprezentowanych jest 9 dyscyplin: boks, wioślarstwo, siatkówka, gimnastyka, szermierka, lekkoatletyka, hokej na trawie, pływanie i narciarstwo.

Podwójnie uprzywilejowaną pozycję zajmuje szermierka: na dwóch przedstawicieli i obu na czołowych miejscach. Nasi pięściarze solidnie na ten wielki sukces zapracowali, przodując w stosunku do innych rodzajów sportu. Właśnie oni zdobyli najwięcej sławy polskiemu sportowi, właśnie oni reprezentują najwyższym poziomem w skali światowej, właśnie oni wyróżniali

się sumiennie i systematycznie pracą przez cały rok ubiegły. Głosy oddane na Chychłę i Antkiewicza to głosy oddane również na ich kolegów z kadry, którzy w minionym sezonie mają wiele pięknych osiągnięć, to głosy oddane na naszych trenerów ze Sztaletem na czele, to głosy oddane na wielu ofiarnych działaczy bokserskich.

Podobnie sprawa się przedstawia w pozostałych wyróżnionych dyscyplinach, gdzie wybierający się sportowcy symbolizują pracę całej grupy zawodników i zawodniczek, całej grupy aktywistów i trenerów.

Niewątpliwie wysokie miejsce Zakrzewskiej to w ogromnym mierze uznanie dla całej reprezentacji naszych siatkarek, która wywalczyła dla Polski wicemistrzostwo świata, tak jak miejsce Kocerki, Zabłockiego i Flinka to w wielkim stopniu wyraz uznania dla wszystkich reprezentacyjnych naszych wioślarzy i szermierzów i hokeistów na trawie za ich osiągnięcia na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach.

Mają również pewne zaplecze w postaci grupy dobrych zawodniczek i zawodników Jokiel,

Cichówna, Gremłowski i Marusarz. Nie można co prawda o powyższej grupie wyróżnionych mówić tytuł pochlebnych słów co o pięściarzach, ale bezwzględnie w stosunku np. do piłkarzy czy tenisistów — reprezentowane przez nich dyscypliny nazywać trzeba przodującymi.

PODKRESLAJĄC fakt, że produjący sportowcy znajdujący się na naszej liście mają oparcie o liczną grupę koleżanek i kolegów, że na osiągnięcia wyróżnionych złożyła się praca większego kolektywu trenerów i działaczy, nie mamy zamiaru obniżać ich osobistych zalet, ich pracy nad sobą, ich postawy jako reprezentatorów kraju. Na pewno, te momenty osobistego hartu i ambicji, woli i ofiarności liczą się i mają znaczenie, co więcej powinny być przykładem dla innych.

Jednak nie przypadkiem na liście nie ma koszykarza czy zapasnika, a jest wioślarz i pływak. I choć można by wynotować cały szereg braków w wskazać cały szereg braków w pracy wioślarzy i pływaków, choć czasem osiągnięcia wyróżnionych dyscyplin można zapisać na konto tylko niektórych

działaczy, niektórych trenerów i niektórych zawodników, to w sumie, w całości, osiągnięcia te zależą nie od pracy — jednostki a kolektywu, nie były — odoosobnione, a poparte szerszym dorobkiem.

Dlatego nasz plebiscyt dostarcza materiału do oceny pracy poszczególnych dyscyplin. Jest sygnałem zaniepokojenia, na które warto zwrócić uwagę. Nie jest to co prawda materiał wyczerpujący sprawę i nie jest to sygnał jedyny (dlatego np. wioślarze i gimnastyki, a nawet pięściarze nie powinni wpadać w bezkrytyczny zachwyt i samozadowolenie, ale gdy rozpatrzmy wyniki plebiscytu w zestawieniu z innymi danymi, wnioski na pewno narzucają się same.

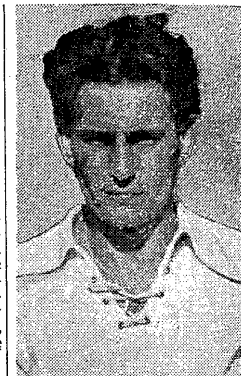
Trucamy hasło: nie ma zadowolonych dyscyplin — wszystkie walczą o pierwszeństwo.

WYNIKI plebiscytu Przeglądu Sportowego wyraźnie wskazują, że czytelnicy naszego pisma brali pod uwagę, przy wypełnianiu kuponów, poprzedzającą akcją głosowania dyskusję nad kandydaturami.

W dyskusji tej, jak wiadomo, padło szereg głosów podnoszących zastrzeżenia co do postawy niektórych naszych sportowców w ubiegłym roku (Wojcik, Cieślak). Zdaniem zabierających głos w dyskusji, na liście 10 najlepszych powinni znaleźć się zawodnicy i zawodniczki, którzy przyswoili sobie możliwie wszystkie cechy prawdziwego sportowca — obywatela, możliwie najbardziej zbliżeni są do wzoru — sportowca jakiego chcemy wychować, jakiego wychowujemy w naszym ustroju. Krytyka postawy tych zawodników którzy ujawnili swoje słabości oraz wyniki plebiscytu powinny ich zbudzić do pracy nad sobą tak aby w przyszłości mogli ubiegać się bez trudności o wszelkie zaszczyty i wyróżnienia.

Nasz tegoroczny plebiscyt został zakończony. Nie ma potrzeby przypominąć osiągnięć poszczególnych sportowców, którzy znaleźli się na liście 10 najlepszych — ich sylwetki i ich dorobek są dobrze znane ogółowi polskich miłośników sportu. Więcej takich sportowców w latach następnych oto czego sobie wszyscy życzymy. Wyróżnieni zawodnicy swoją dalszą wzorową postawą i dobrymi wynikami powinni zachęcać innych. Nasze dwoje laureatów zawodniczek, które podwoły swój stan posiadania i zwycięsko wkradły do grona swych kolegów mają szczególny obowiązek godnie reprezentować rozwijając się w Polsce sport kobiecy i zachęcać towarzyszy do usilnej pracy dla dobra ludowego sportu.

Zwycięskiej „10” serdecznie gratulujemy wielkiego sukcesu



Alfons Flink



Gotfryd Gremłowski



Stanisław Marusarz

Za 5 tygodni start VI Wyścigu Pokoju

„Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”

JUŻ tylko 5 tygodni dzieli nas od Wyścigu Pokoju, największego tego rodzaju amatorskiej imprezy kolarskiej na świecie VI Wyścig Pokoju, organizowany przez redakcję „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” rozpocznie się w tym roku w Bratysławie, obejmując w ten sposób po raz pierwszy ziemię słowacką. Trasa Wyścigu Pokoju ustalona została następująco:

1. maja, I etap: Bratysława — Brno 160 km;
2. maja, II etap: Brno — Praga 225 km;
3. maja, III etap: Praga — Karlovy Vary 150 km;
4. maja, IV etap: Karlovy Vary — Decin 120 km;

5. maja nastąpi odpoczynek w m. Decin, gdzie odbędzie się manifestacja przyjaźni ludności CSR i NRD;

6. maja, V etap: Bad Schandau — Chemnitz 115 km;
7. maja, VI etap: Chemnitz — Lipsk 200 km;
8. maja, VII etap: Lipsk — Berlin 195 km;
9. maja, VIII etap: Berlin — Götting 175 km;
10. maja nastąpi odpoczynek w Götting, gdzie odbędzie się manifestacja przyjaźni ludności NRD i Polski;

11. maja, IX etap: Zgorzelec — Wrocław 164 km;
12. maja, X etap: Wrocław — Stalino 193 km;
13. maja, XI etap: Stalino — Łódź 205 km;
14. maja, XII etap: Łódź — Warszawa 132 km;

Łączna długość trasy Wyścigu Pokoju obejmuje 2.033 km.

Regulamin wyścigu pozostał, jak poprzednio, a więc startują zespoły 6-osobowe; w konkurencji drużynowej brany jest pod uwagę łączny czas trzech czołowych zawodników z każdej drużyny na mecie; w konkurencji indywidualnej zwycięzca etapu otrzymuje 1 minutę premii, przy czym wlicza się ona tylko do klasyfikacji indywidualnej.

W dniu 17 maja odbędzie się kryterium na torze w Krakowie z udziałem uczestników Wyścigu Pokoju.

ZAPOWIEDZI UCZESTNICZWA

Pomimo, że termin zgłoszeń do Wyścigu Pokoju jest jeszcze dość odległy, organizatorzy otrzymują listy, zapowiadające udział w wyścigu. List taki wpłynął od Belgów; następnie prezes Duńskiego Związku Kolarskiego, Colmorten, zapowiedział udział w Wyścigu Pokoju.

ju najlepszych kolarzy, a sekretarz Brytyjskiej Federacji Kolarskiej (BLRC), Jones sygnalizuje udział w Wyścigu Pokoju kolarzy, których widzieliśmy w Polsce w ub.r., na czele z zeszlornym zwycięzcą Steel'em, Wood'em i Soles'em; zawodnicy ci startowali na jesieni w wyścigu dookoła Meksyku.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Komitet Organizacyjny w Polsce pracuje w 10 komisjach, nadto pracują Komitety w miastach etapowych. Z okazji Wyścigu Pokoju odbędzie się w Polsce międzynarodowe mecze piłkarskie: Polska B — CSR B oraz towarzyskie spotkania pomiędzy zespołami polskimi i NRD.

Poszczególne drużyny kolarskie będą pod opieką zakładów pracy.

Przewiduje się specjalne znaczki pocztowe oraz okolicznościowe datowniki. Na pudełkach z papierosami „Wczasowym” oraz na pudełkach z zapalnikami będą w okresie Wyścigu Pokoju odpowiednie naklejki. Znaczki Wyścigu Pokoju będą dwóch rodzajów: dla uczestników wyścigu oraz masowe.

Na każdym etapie nagrody otrzyma 20 czołowych kolarzy na mecie oraz trzy czołowe zespoły reprezentacyjne.

Z. Weiss

Przygotowania kolarzy NRD, CSR i Węgier do Wyścigu Pokoju

Kolarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej już od 5 stycznia przebywają na specjalnym obozie treningowym, przygotowując się do VI Wyścigu Pokoju. Na obozie w Hartha koło Dreznia przebywa 25 najlepszych kolarzy, w tej liczbie wielu młodych utalentowanych zawodników. Po wyłonieniu reprezentacyjnej szóstki na Wyścig Pokoju, pozostali kolarze będą trenować, przygotowując się do wieloetapowego wyścigu na terenie Niemiec zachodnich.

Na obozie w Hartha zawodnicy odbyli już pierwszą próbę sil. Egzaminem z przygotowania kondycyjnego i technicznego, był wyścig na przełaj, który odbył się w ciężkim, leśnym terenie na 15 km. Startowało 21 obywateli. Większość wykazała dobre przygotowanie kondycyjne, a na specjalne wyróżnienie zasługuje dobra postawa młodego Huhna, który prowadził czołówek do drugiego okrążenia i dopiero na finiszu „przepręł” o kolo. z rutynowanym Schurem. Obaj uzyskali czas 36:53; 3) We-

ber, 4) Stölze. Z zeszlornych uczestników Wyścigu Pokoju oprócz Schura w czołowie jechał tylko Trefflich, który jednak odpadł na ostatnim okrążeniu.

W tydzień później uczestnicy obozu stanęli na starcie drugiej próby — mistrzostw NRD w wyścigu na przełaj w Halle na 21,6 km. Najlepszym przełajowcem okazał się ponownie Schur, który wygrał z różnicą ponad minuty przed Luederem i Heymannem. Czas zwycięzcy 49:11. Następną trójką na mecie: Stölze, Gleinig i Koehler — była o ponad 2 min. za zwycięzcą. Z trójki tej uczestnikiem zeszlornego Wyścigu Pokoju był Gleinig.

16 KANDYDATÓW W CSR

Systematyczny trening przeprowadzają również kolarze czesłowski. Od 17 bm. 16 kandydatów na wyścig przebywa na specjalnym obozie treningowym. Oboz będzie trwał miesiąc, po czym wyłoniona zostanie reprezentacyjna szóstka.

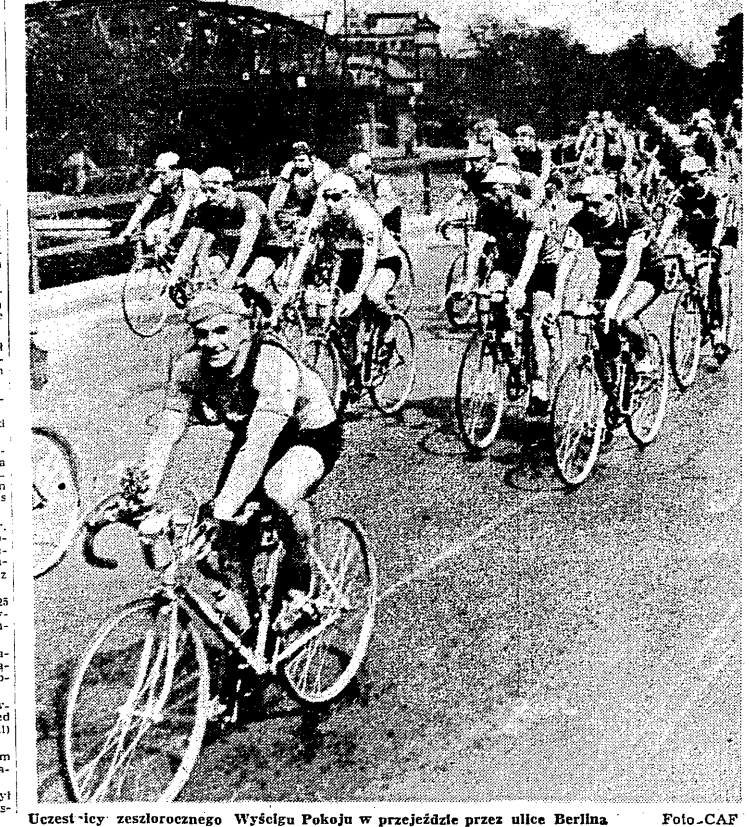
Obok czołowych kolarzy, u-

czestników poprzedniego Wyścigu Pokoju jak Vesely, Knezurek i Svoboda, na obozie przebywają w większości młodzi, utalentowani zawodnicy.

WĘGRZY ROZPOCYNAJĄ OBOZ PRZYGOTOWAWCZY

Przygotowania kolarzy Węgier do VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Praga—Berlin — Warszawa wchodzi w ostatnią fazę. Za kilka dni rozpocznie się na Węgrzech oboz, w którym weźmie udział 12 czołowych zawodników: Szabo, Sere, Domian, Sibos, Bartusek, Farkas, Ripp, Juhai, Nykas, i Kiss-Dala. Dwaj pozostali kandydaci na oboz powołani zostaną w najbliższych dniach.

Na podstawie formy jaką demonstrowają kolarze podczas obozu z grupy tej wyłoniona zostanie 6-osobowa drużyna, która reprezentować będzie Węgry w Wyścigu Pokoju. Dotychczas kolarze węgierscy trenowali indywidualnie, realizując plan przygotowań opracowany przez trenera państwowego — Karak-



Uczestnicy zeszlornego Wyścigu Pokoju w przejeździe przez ulice Berlina

Foto-CAF

